

prof. dr hab. Andrzej Skrendo

Wydział Filologiczny

Uniwersytet Szczeciński

## **Opinia o wniosku dra hab. Wacława Lewandowskiego prof. UMK,**

### **o nadanie tytułu profesora**

#### **Podstawowe wiadomości o Kandydacie:**

- urodzony w 1962 roku;
- tytuł magistra: UMK 1987, tytuł rozprawy: *Działalność publicystyczna Józefa Mackiewicza*, promotor: prof. Artur Hutnikiewicz;
- doktorat: *Józef Mackiewicz*, UMK 1997, promotor: prof. Artur Hutnikiewicz;
- habilitacja: „*strofy dla mgieł i mew...*”. *Z dziejów literatury Drugiej Emigracji (i jej relacji komunikacyjnych)*, UMK 2005.

**Informacja o spełnianiu kryteriów formalnych (zgodnie z wymaganiami stawianymi w art. 26, ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych; DZ.U. 2017 r, poz. 1789)**

Kandydat spełnia kryteria przewidziane przez Ustawę:

1. Posiada doświadczenie w kierowaniu zespołami badawczymi, realizującymi projekty finansowane w drodze konkursów krajowych. Był kierownikiem grantu NPRH: *Dokumentacja*

życia literackiego kręgu londyńskich „Wiadomości” (1945-1981) (nr 0067/FNiTP/H11/80/2011), realizacja 2012-2014.

2. Posiada doświadczenie w opiece naukowej:

a) wypromował trójkę doktorów: dr Krzysztof Dorosz (2007), dr Piotr Rambowicz (2011), dr Aneta Jadowska (2011);

b) uczestnicy w charakterze promotora w jednym otwartym przewodzie doktorskim: mgra Krzysztofa Pstronga (data otwarcia: 06.02.2018);

c) był 7 razy recenzentem w przewodach doktorskich, 5 razy w przewodach habilitacyjnych.

**Czy Kandydat posiada osiągnięcia naukowe znacznie przekraczające wymagania stawiane w postępowaniu habilitacyjnym?**

Na dorobek naukowy Kandydata od roku 2005 (daty zdobycia habilitacji) składa się:

- 1 książka autorska
- 2 dwie książkowe edycje dzieła
- 15 artykułów w tomach zbiorowych
- 19 artykułów w czasopismach
- 2 hasła w PSB
- udział w 10 konferencjach naukowych
- redakcja serii, w ramach której (pod różną redakcją) ukazało się 11 tomów listów pisarzy emigracyjnych do redaktorów londyńskich „Wiadomości”.

Licząc cały dorobek otrzymujemy: 3 monografie, 8 edycji komentowanych, 29 artykułów w tomach zbiorowych, 32 (według *Ankiety osiągnięć naukowych*) lub 39 (wg. Załącznika nr 1: *Spis publikacji*; jeśli dobrze liczę – brak numeracji), 26 konferencji naukowych (z referatem). Liczb tych jednak nie można być pewnym: np. *Ankieta osiągnięć naukowych* w dziale „Wykaz autorskich publikacji naukowych w czasopismach krajowych i międzynarodowych” podaje artykuły prasowe lub recenzje książek literackich (punkty 11, 14, 15, 23, 24). W Załączniku nr 1 artykułów, które raczej trudno byłoby uznać za naukowe, jest co najmniej 10 (na 39). Należy zatem ubolewać nad tym, że Kandydat nie zadbał o należyty porządek w dokumentacji (pomijam kwestię licznych usterek redakcyjnych).

Jeśli chodzi o ilość – nie jest to dorobek duży; na szczęście – jest jakościowo zróżnicowany i cenny. Wacław Lewandowski słusznie bowiem uchodzi za jednego z najlepszych znawców literatury i kultury powojennej polskiej emigracji XX wieku. Jego dorobek po uzyskaniu habilitacji scharakteryzujemy w trzech punktach.

1. *Oswoić Wyspy. Wielka Brytania i Brytyjczycy w piśmiennictwie polskiego wychodźstwa wojennego i Drugiej Emigracji* (Toruń 2017, s.160). Książka składa się z 8 szkiców. Jej cel autor przedstawia następująco: „Dla znacznej grupy Polaków Wielka Brytania miała jednak odtąd [po roku 1945] przestać być miejscem tymczasowego pobytu, a stać się nowym krajem osiedlenia, bezterminowego, emigranckiego bytowania. Pisarze i publicyści musieli zatem wypracować własne koncepcje powojennego współżycia z tym krajem, który ledwie stał się bliskim, chwilę później <zdradzieckim>, teraz – by tak powiedzieć – wstrzemięźliwie gościnnym” (s. 10). Autor przedstawia – a zwykle: po prostu wydobywa z zapomnienia – owe „koncepcje” w sposób pieczołowity i ze znanstwem. Pisze o autorach, o których wiemy jakby coraz mniej – niestety... Szkice zebrane w książce mają różną kompozycję: raz ogniskują się wokół pojedynczych książek (zawsze jednak oglądanych w

szerszym kontekście), kiedy indziej wybranych pisarzy, czasem określonych motywów lub wątków.

Dobre pojęcie o filologii uprawianej w tym tomie daje szkic zatytułowany *Churchill*. W interesujący sposób przedstawione tu zostają poglądy polskich emigrantów na temat wielkiego brytyjskiego polityka. Autor szkicuje szeroki kontekst swej narracji, oparty nie tylko na wiedzy czerpanej z książek literackich i historycznych, ale także na znajomości czasopiśmiennictwa epoki. Pokazuje m.in. w jaki sposób „autentyczny kult” (s. 75) Churchilla łączył się z pisaniem donosów na tych, którzy kultu tego nie podzielali. W efekcie otrzymujemy szkic zajmujący, oparty na gruntownej wiedzy historycznoliterackiej, dobrze napisany. I taka jest cała książka.

2. Edycje: Józef Mackiewicz, Barbara Toporska, *Listy do redaktorów „Wiadomości”* (Londyn 2010, s. 631) oraz Marian Hemar, *Listy do Mieczysława Grydzewskiego* (Toruń 2015, s. 195). Pierwsza książka stanowi 20 tom *Dzieł* Mackiewicza. Stanowi cenne źródło poznania dziejów emigracji, w szczególności – rzecz jasna – twórczości Mackiewicza. Wacław Lewandowski opatrzył tę edycję notami, wykonał zatem solidną i poważną pracę historycznoliteracką. Tom jest potężny i opracowanie go wymagało dużej wiedzy oraz staranności.

Pięknie wydane listy Hemara to również osiągnięcie, które warto docenić. Opracowanie edytorskie i komentarze Lewandowskiego są rzeczowe, wyczerpujące, wnikliwe. Ukazują to, co najcenniejsze w pisarstwie Lewandowskiego: wielką wiedzę historycznoliteracką.

3. Redagowanie serii *Dokumentacja życia literackiego kręgu londyńskich „Wiadomości” (1945-1981)*, 11 tomów (w latach 2014-2015). Wyszły tu m.in. listy Haupta, Tyrmanda, Wittlina, Herlinga-Grudzińskiego, a także *Wybór pism krytycznych i korespondencji z lat 1946-1969* Michała Chmielowca (oprac. R. Moczkoan). Seria jest dokonaniem niezmiernie cennym i znaczącym. Dokumentuje znaczenie emigracji londyńskiej – która leży

w cieniu dzieła Giedroycia. To po pierwsze. Po drugie, powiększa i uzupełnia naszą wiedzę o twórczości bardzo ważnych pisarzy (nazwiska zostały przed chwilą wymienione). Po trzecie, wzbogaca dzieje powojennej polskiej epistolografii, także więc z tego powodu zasługuje na uznanie.

Spójrzmy teraz na dokonania Wacława Lewandowskiego osiągnięte po zdobyciu habilitacji z szerszej perspektywy, którą tworzy cały jego życiorys naukowy. Tu także poprzestaniemy na trzech punktach.

1. Jak łatwo zauważyć, badania naukowe Wacława Lewandowskiego rozwijają się dwutorowo: jedną linię tworzą prace historycznoliterackie, drugą dokonania edytorskie. Jest to dobre, cieszące się znakomitą tradycją, połączenie. Można by powiedzieć, że w działalności Lewandowskiego łączy się wiedza z praktyką, czy też – niepoślednia erudycja historycznoliteracka znajduje swój wyraz i zastosowanie w robocie edytorskiej. Na szczególną uwagę zasługuje zwłaszcza edycja *Klecha polskich Leśmiana* (Kraków 1999), opatrzona obszernym wstępem i przypisami przez Lewandowskiego. Tom ten wyszedł w Bibliotece Polskiej redagowanej przez Jana Błońskiego – swymi ambicjami przypomina więc opracowania Biblioteki Narodowej.

Warto też zwrócić uwagę na *Dziennik paryski* (2003) Jerzego Andrzejewskiego wydany przez Lewandowskiego. Stanowi on interesujący przyczynek do biografii twórczej autora *Popiołu i diamentu* i zastanawiający dokument swoich czasów.

Jeszcze innym ważnym dokonaniem edytorskim Lewandowskiego jest wstęp, edycja i opracowanie *Obozu Wszystkich Świętych* (2003) Tadeusza Nowakowskiego. Powieść ta, swego czasu (wydana w roku 1957) głośna i kontrowersyjna, niejako wróciła dzięki wysiłkowi Lewandowskiego do literatury polskiej.

2. Rozwój naukowy Wacława Lewandowskiego cechuje się dużą konsekwencją. Magisterium i doktorat (*Józef Mackiewicz. Artyzm. Biografia, Recepcja*, Londyn 2000) zostały poświęcone autorowi *Drogi donikąd*. I zapewne to właśnie Mackiewicz jest dla Lewandowskiego autorem najważniejszym. Zaslugi Lewandowskiego dla dzieła Mackiewicza zostały wprawdzie nieco przyćmione przez dokonania Włodzimierza Boleckiego, ale nie ulega wątpliwości, że Lewandowski należy do badaczy, którzy zrobili dla Mackiewicza najwięcej, należą do jego największych znawców i napisali o jego twórczości rzeczy najlepsze. A przecież Mackiewicz to pisarz, bez którego nie sposób sobie wyobrazić polskiej literatury nowoczesnej.

Mam też wysoką opinie o książce „*strofy dla mgieł i mew...*”. Z  *dziejów literatury Drugiej Emigracji (i jej relacji komunikacyjnych)*. W całości jest ona bardzo dobra, Lewandowski dowiódł w niej, że należy do grona najlepszych znawców polskiej literatury emigracyjnej. Praca prezentuje – jak zawsze u Lewandowskiego – doskonały warsztat historyka literatury, dowodzi też dużych kompetencji interpretacyjnych i świetności pióra.

3. I to jest kwestia trzecia – Wacław Lewandowski rzeczywiście dysponuje nadzwyczaj sprawnym piórem. Nie jest to zresztą kwestia wyłącznie stylistyczna, lecz zdradza sposób pojmowania zadań stojących przed nauką o literaturze. Lewandowski, w cokolwiek tradycyjny sposób, najwyraźniej myśli o sobie jako o filologu, który służy sztuce i wielkim pisarzom. Nie ma wielkich ambicji teoretycznych; unika syntez i oglądów z lotu ptaka; nie żywi sympatii do scjentystycznych projektów myślenia na temat tożsamości humanistyki. Z tego powodu woli przedstawiać, powiedzielibyśmy, swego rodzaju mikrologie; przywiązany jest do detalu; ceni konkret historyczny; wyznaje cnotę wierności – bo zwyczajnie pozostaje od lat wierny autorom, którymi zajmował się od początku. Stara się więc pisać o nich – z dużym powodzeniem – językiem starannym, plastycznym, klarownym. Jako pisarz jest zatem Lewandowski – co wydaje mi się wielką zaletą – autorem eleganckim i stonowanym.

## **Działalność dydaktyczna i organizacyjna, popularyzacja nauki**

Wacław Lewandowski jest obecnie (od roku 2007) kierownikiem Pracowni Badań Emigracji, kierownikiem Zakładu Polskiej Literatury Współczesnej oraz (od 2014) dyrektorem Instytutu Literatury Polskiej UMK.

W latach 1988-2017 związany z czasopismem „Archiwum Emigracji”, przez pewien czas (od 2006 roku) był zastępcą redaktora naczelnego.

W latach 2008-2010 był członkiem redakcji naukowej serii wydawniczej *Problemy tekstologii i edytorstwa dzieł literackich*.

Jego artykuły były przekładane na węgierski (3), litewski (1), niemiecki (3). Stypendysta Funduszu Pomocy Niezależnej Literaturze i nauce Polskiej (Londyn 1993).

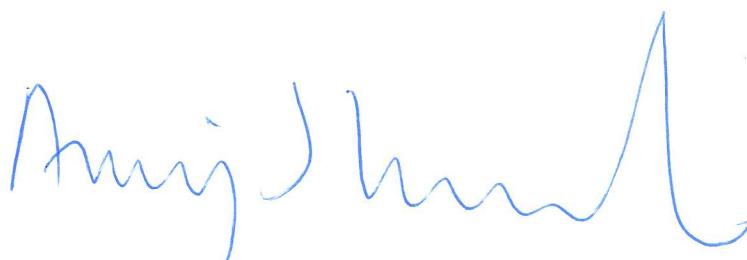
Promotor 205 prac magisterskich i 37 licencjackich.

Prowadził autorskie seminaria i wykłady poświęcone m.in. Lechoniowi, Wierzyńskiemu, Mackiewiczowi, literaturze współczesnej oraz literaturze emigracyjnej.

Lewandowski ma też pewne osiągnięcia w popularyzacji nauki (zob. *Ankieta oceny osiągnięć*, p. 5), ale – jak się zdaje – nie jest to ważna część jego działań zawodowych.

## **Konkluzja**

Stwierdzam, że dorobek naukowy, dydaktyczny oraz osiągnięcia w kształceniu młodej kadry naukowej uzasadniają starania Wacława Lewandowskiego o tytuł profesora. Popieram wnioski.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'Anuj Hul', is written at the bottom of the page.